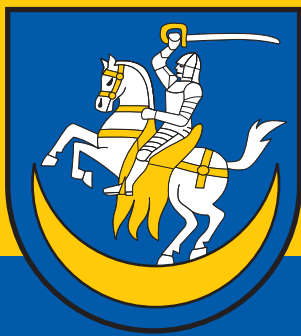




NOWINY

TARNOWSKIEJ GMINY

Biała * Błonie * Jodłówka-Wałki * Koszyce Małe * Koszyce Wielkie * Łękawka * Nowodworze
Poręba Radlna * Radlna * Tarnowiec * Wola Rzędzińska * Zawada * Zbylitowska Góra * Zgłobice

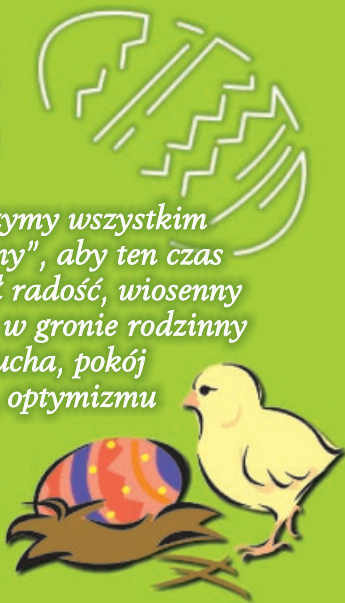
Nr 1 (104) * Biuletyn Gminy Tarnów * kwiecień 2009 * pismo bezpłatne * www.gmina.tarnow.pl * ISSN 1897-2446

15
lat

*Wtedy anioł odezwał się i rzekł do niewiast:
Wy się nie bójcie; wiem bowiem, że szukacie Jezusa
ukrzyżowanego. Nie ma go tu, bo wstał z martwych,
jak powiedział; chodźcie, zobaczcie miejsce,
gdzie leżał.* (Mt 28, 5-6)

*Dzieląc się radością Wielkiejnocy, życzymy wszystkim
czytelnikom "Nowin Tarnowskiej Gminy", aby ten czas
Zmartwychwstania Pańskiego przyniósł radość, wiosenny
nastrój, atmosferę serdecznych spotkań w gronie rodziny
i przyjaciół. Niech przyniesie pogodę ducha, pokój
oraz szczęście. Życzymy także zdrowia, optymizmu
i wytrwałości w realizacji zamierzeń
oraz powodzenia w życiu osobistym,
rodzinnym i zawodowym.*

Wójt i Rada Gminy Tarnów



Święto Flagi

Zgodnie z polskim prawem (Dz. U. z 2005 r. nr 235, poz. 2000, z 2006 r. nr 220, poz. 1600, art.6a) w dniu 2 maja obchodzimy Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej. - Proszę wszystkich mieszkańców naszej Gminy o godne uczczenie tego dnia – apeluje Przewodnicząca Rady Gminy Wiesława Mitera. - Chciałbym, aby to stosunkowo nowe święto „weszło nam w krew” i było godnie przez naszą społeczność obchodzone. Niech to będzie dowód naszej pamięci o tych wszystkich rodakach, którzy walczyli o naszą wolność i dla których biało-czerwona flaga była synonimem największej świętości – dodaje wójt Grzegorz Koziół.

Z tej okazji samorząd Gminy Tarnów przygotowuje flagi, które zostaną nieodpłatnie rozprawdane wśród mieszkańców.

Wymagamy... ale nie płacimy podatków

Ktoś zażartował niedawno, że z tym kryzysem to jest jak z krasnoludkami: niby jest, ale jakoś nikt go nie widział. Rzeczywiście, kryzys wydaje się nam być bardziej hipotetyczny niż realny, bardziej odczuwamy go jako fakt medialny niż jako rzeczywiste zagrożenie dla naszych portfeli. A jednak jest i jego skutki z dnia na dzień stają się coraz bardziej widoczne.

W samorządzie, wydawać by się mogło, same sukcesy. Blisko sześćdziesięciomilionowy budżet gminy wydaje się być gwarantem dalszego permanentnego rozwoju, tego, że gminne inwestycje pozostaną niezagrażone. Wybudujemy nowe ulice, mosty, chodniki, ścieżki rowerowe, wyremontujemy szkoły. Jednak czy aby na pewno? Czy wystarczy nam pieniędzy?

W 96 numerze „Nowin”, już prawie dwa lata temu opublikowaliśmy artykuł, w którym autor dość drobiazgowo omówił czy-

telnikom – mieszkańcom naszej gminy kwestię, skąd biorą się pieniądze w budżecie gminy. Jedną ze znaczniejszych pozycji w budżecie są wpływy z podatku PIT, czyli część podatku dochodowego od osób fizycznych „oddana” przez budżet państwa do dyspozycji samorządu. W ubiegłym roku wpływy te wyniosły 10 521 146 zł. Zważywszy na fakt, że gmina na koniec roku miała 23 512 mieszkańców, to oznacza, że w przeliczeniu na „statystycznego mieszkańca” uzyskujemy do budżetu kwotę 447,48 zł. Czy te wpływy mogłyby być większe? Oczywiście, że tak. Zwiększa się liczba mieszkańców, a więc wpływy te systematycznie rosną; szacunkowo na rok 2009 przekraczają już one kwotę jedenastu milionów złotych, a więc o ponad pół miliona więcej niż w roku ubiegłym. Wniosek płynący stąd nasuwa się sam: im większa liczba mieszkańców, tym większe wpływy do budżetu. Wpływy, które nas nic nie kosztują, bo przecież kwotę tę zgodnie z polskim prawem i tak musimy oddawać fiskusowi, a że pieniądze te powracają, to tym lepiej dla nas.

Z jednego tylko w tym miejscu musimy zdać sobie sprawę. Mieszkańcem gminy nie jest się wtedy kiedy mieszka się na jej terenie, ale wtedy, jeśli się jest w tej gminie zameldowanym. Oznacza to, że wszyscy zamieszkujący „na budowach” w domach nieodebranych, bez nadanych numerów, a co za tym idzie niezameldowani, nie partycypują finansowo w budżecie gminy. - Kwestia ta dość silnie była podnoszona na zebraniach wiejskich – mówi zastępca wójta Sławomir Wojtasik. - Wielu „legalnych” mieszkańców gminy oburza fakt, że są tacy, którzy nie dokonują odbioru domu, mieszkając w nim od wielu lat. Nie tylko ich PIT nie zasila budżetu gminy, ale płacą także mniejszy podatek od nieruchomości, gdyż podatek ten jest liczony wyłącznie za działkę rolniczą. Wójt Grzegorz Koziół zaznacza: - Nierzadko ci właśnie mieszkańcy reprezentują najbardziej roszczeniowe postawy. Nie wnosząc nic do budżetu, domagają się budowy ulic, nakładek, chodników. Na zebraniach domagano się od nas podjęcia zdecydowanych działań w tej sprawie.

dokończenie na stronie 8

NOWA DROGA: TARNOWIEC - TARNÓW

Dobre wiadomości płyną z miasta dla mieszkańców południowej części Gminy Tarnów. Do końca czerwca ma być zmodernizowana droga, która prowadzi do Tarnowa poprzez ulicę Na Młyny w Tarnowcu i oraz Rudy Młyny i Przemysłową w Tarnowie. Dla wielu mieszkańców miejscowości położonych na południe od Tarnowa to alternatywnie najszybsze połączenie z miastem.

Dotąd mieszkańcy Tarnowca, ale też Zawady, Poręby Ra-

dlnej, Radlnej czy Nowodworza nie mieli wyboru i musieli do Tarnowa jechać tarnowiecką ulicą Tarnowską i Tuchowską w Tarnowie. Ostatnie kilkanaście miesięcy to nieustające prace w ciągu Tuchowskiej. Korki, dziury i przekleństwa kierowców towarzyszyły tej drodze przez mękę, która zresztą prowadziła do kolejnych kłopotów na ul. Narutowicza.

Po stronie gminnej, aż do granic Tarnowca nakładka asfaltowa została wykonana już jakiś czas temu. Pomiędzy Tarnowcem a wspomnianymi uli-

camy Tarnowa pozostawał stosunkowo niedługi odcinek, biegnący między innymi pod wiaduktem obwodnicy, którym – niestety – można było przejeżdżać tylko przy sprzyjających warunkach atmosferycznych, a który w ostatnich kilku miesiącach został praktycznie doszczętnie zrujnowany podczas remontu obwodnicy.

O wykonanie tego odcinka zwracaliśmy się do miasta już od dłuższego czasu – mówi wójt Grzegorz Koziol. Dopiero jednak po licznych interwencjach udało się przekonać miejskich urzędników odpowiedzialnych

za drogi, że tamto połączenie miasta z Tarnowcem ma znaczenie nie tylko lokalne. Jak się dowiedzieliśmy, przetarg na wykonanie robót właśnie na połączeniu ulicy Przemysłowej z granicą miasta, a więc de facto z Tarnowcem zostanie rozpisany już w kwietniu. Zostanie tam utwardzone podłoże i położona warstwa asfaltu o grubości siedmiu centymetrów. W sumie cały odcinek to około czterystu pięćdziesięciu metrów drogi, której szerokość ma wynosić trzy i pół metra. Prace mają zostać wykonane do końca czerwca.

Szanowni mieszkańcy Gminy Tarnów!

W związku ze zmianą banku obsługującego budżet Gminy Tarnów z dniem 1 marca 2009 roku zmianie uległy numery rachunków bankowych. W związku z powyższym informuje się, iż wpłaty dotyczące podatku od nieruchomości, podatku rolnego, podatku leśnego oraz podatku od środków transportowych należy wpłacać na następujący rachunek bankowy:

Bank Gospodarstwa Krajowego
Oddział w Tarnowie
nr 75 1130 1235 0031 5004 5620 0001

reklama



STEFROSTUR
TURYSTYKA KRAJOWA I ZAGRANICZNA

Firma oferuje usługi:

- ☒ przewozy krajowe: lotniska, pielgrzymki, komunie, wesela
- ☒ wycieczki po kraju i za granicę (Ukraina, Białoruś)
- ☒ usługi TAXI (8 osób)
- ☒ przewóz małogabarytowych towarów i bagaży
- ☒ tłumaczenie nieprzysięgłe ustne i pisemne (rosyjsko-polskie, polsko-rosyjskie)
- ☒ lekcje języka rosyjskiego

tel. 014 65 62 600, 511 726 571

e-mail: stefrostur105@faith.ru, ninakoszyce@yandex.ru,
stefrosnina@onet.eu

ZMIANA NUMERÓW DO URZĘDU

Z dniem 1 marca 2009 roku nastąpiła zmiana numerów telefonu do Urzędu Gminy Tarnów. Dotychczasowa numeracja: 014 631 00 xx została zastąpiona numerami 014 688 01 xx. Końcówki numerów do poszczególnych referatów pozostały takie same jak dotychczas. Poniżej publikujemy spis podstawowych numerów telefonów do **Urzędu Gminy Tarnów**:

- Centrala/Dziennik podawczy: 014 688 01 01
- Sekretariat: 014 688 01 10 lub 014 688 01 02
- Fax: 014 688 01 03 lub 014 688 01 30
- Budownictwo: 014 688 01 17
- Dowody osobiste: 014 688 01 40
- Działalność gospodarcza – ewidencja: 014 688 01 41
- Finanse: 014 688 01 18
- Rolnictwo: 014 688 01 14
- Geodezja: 014 688 01 14
- Gospodarka komunalna: 014 688 01 42
- Informatyk: 014 688 01 48
- Inwestycje: 014 688 01 16 lub 014 688 01 34
- Kadry: 014 688 01 25
- Meldunki: 014 688 01 32
- Podatki – wymiar: 014 688 01 23
- Podatki – księgowość: 014 688 01 21
- Promocja: 014 688 01 31

Zespół Obsługi Szkół i Przedszkoli:

- Kierownik/kadry: 014 688 01 39
- Finanse/fax: 014 688 01 29
- Gł. księgowa: 014 688 01 20

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej:

- Kierownik: 014 688 01 50
- Fax: 014 688 01 56
- Świadczenia rodzinne: 014 688 01 51
- Pracownicy socjalni: 014 688 01 52(53)
- Fundusz alimentacyjny: 014 688 01 55
- Administracja/księgowość: 014 688 01 54

Centrum Animacji Kulturalnej Gminy Tarnów:

- 014 688 01 37

Szczegółowy spis wszystkich numerów telefonicznych znajduje się na www.gmina.tarnow.pl



NOWINY TARNOWSKIEJ GMINY - Pismo
Samorządu Gminy Tarnów
ISSN 1897-2446

Redaktor naczelny: Piotr Pawlina, ppawlina@gmina.tarnow.pl

Wydawca: Centrum Animacji Kulturalnej Gminy Tarnów,
33-100 Tarnów, ul. Krakowska 19, tel. 014 - 631 00 37

Skład: STUDIO ZYGZAK Grzegorz Zieliński, tel. 602 595 661

Druk: Czeszyk sp. z o.o., Tarnowiec, ul. Najdałówka 17, tel. 602 723 280

NOWI SAMORZĄDOWCY



Zbigniew Partyński

Sołtys Zawady...

ZBIGNIEW PARTYŃSKI został nowym sołtysiem Zawady. Zastąpił on Tadeusza Kulę, który w listopadzie zrezygnował z pełnionej funkcji.

Na pełniące obowiązki sołtysa powołał Zbigniewa Partyńskiego wójt Grzegorz Kozioł po zasięgnięciu opinii mieszkańców wyrażonej na wiejskim zebraniu. - Przy bardzo dużej frekwencji mieszkańcy Zawady wskazali nowego sołtysa niemal jednogłośnie – podkreśla wójt Gminy Tarnów.

Nowy sołtys Zawady został przedstawiony przedstawicielom gminnego samorządu na sesji Rady Gminy, która odbyła się we wtorek, 30 grudnia. W krótkim wystąpieniu zwrócił się do bardziej doświadczonych w pracy samorządowej sołtysów i radnych z prośbą o pomoc i radę. - Pomożemy – zgodnie zadeklarowali radni, nawiązując żartobliwie do popularnego w dekadzie gierkowskiej zawołania.

Zbigniew Partyński ma 51 lat, jest na emeryturze. Wraz z żoną Anną wychowali czworo dorosłych już dzieci. Córka Joanna już założyła swoją rodzinę, Małgorzata i Grzegorz pracują, a najmłodszy syn – Seweryn jest tegorocznym maturzystą.



Zbigniew Gut

...oraz radni

Natomiast od wtorku, 24 marca Gmina Tarnów ma dwóch nowych radnych. Miejsce Józefa Jamroga, który złożył swój mandat, zajął Zbigniew Gut, zaś miejsce po zmarłym Władysławie Kucie zajął Mieczysław Klósek.

ZBIGNIEW GUT jest mieszkańcem Zbylitowskiej Góry, ma 44 lata. Jest żonaty, ma dwoje dzieci. Z wykształcenia inżynier telekomunikacji prowadzi własną działalność gospodarczą. W Radzie Gminy Tarnów chce zająć się przede wszystkim problemami lokalnymi. - Szczególnie leży mi na sercu sprawa budynku wielofunkcyjnego z przedszkolem w Zbylitowskiej Górze – podkreśla. - Sprawą tą zajmowałem się jeszcze przed tym, jak zostałem radnym, gdyż jestem członkiem społecznego komitetu budowy tego obiektu – dodaje.

MIECZYŚLAW KLÓSEK mieszkańcem Jodłówki-Wałek, ma 57 lat. Pracuje w tarnowskich „Azotach”. Jest żonaty i ma dorosłego syna – księdza. Podczas swej pracy w Radzie Gminy chce przede wszystkim zająć się sprawami swej miejscowości, wśród których jako priorytetowe wymienia sprawy związane z kanalizacją i działalnością Ochotniczej Straży Pożarnej, której jest członkiem.

Obaj nowi radni podkreślają, że choć najbliższe są im sprawy rodzinnych miejscowości, to jednak jako członkowie rady gminy deklarują pracę na rzecz całej społeczności lokalnej. Obaj również zgodzili się na podjęcie pracy w tych samych komisjach, w których pracowali ich poprzednicy.



Mieczysław Klósek

reklama



Oszczędzaj nawet do 90% energii w swoim domu!

ASF Green Energy
ul. Barwna 1
33-101 Tarnów
tel. 790 282 881

Innowacyjne rozwiązania:

- hydroakumulacja ciepła
- kolektory słoneczne
- zbiorniki wody - zasobniki
- turbiny wiatrowe
- pompy ciepła

Sprzedaż hurtowa i detaliczna oraz montaż i serwis

www.asf-green-energy.pl








Nagrodzony projekt i gala w Belwederze

Teresa Kozaczka i Marta Przeszłowska – nauczycielki z Zespołu Szkół Publicznych w Tarnowcu wzięły udział w uroczystej gali wręczenia nagród w programie grantowym III edycji „Szkoly bez przemocy”, która odbyła się w środę, 14 stycznia w warszawskim Belwederze. Publiczne Gimnazjum nr 2 w Tarnowcu laureatem konkursu realizowanego w ramach Programu Społecznego „Szkola bez przemocy” została już po raz drugi. Znalazła się tym samym w elitarnym gronie wśród pięciu nagrodzonych szkół z Małopolski i osiemdziesięciu w kraju wyłonionych spośród blisko tysiąca wniosków. Wśród nich wybrane zostały projekty działań angażujących szkolną społeczność na rzecz środowiska lokalnego. Autorkami nagrodzonego projektu „Ocalmy od zapomnienia” są dyrektor szkoły Anna Chmura oraz Teresa Kozaczka – nauczycielka historii. Nasz projekt stanowi kontynuację i uzupełnienie ubiegłorocznego folderu „Dyskretny urok starej fotografii”. Nadrzędnym celem planowanych działań jest dalsze poznawanie oraz kultywowanie tradycji Tarnowca i okolicznych miejscowości, zagospodarowanie czasu wolnego uczniów, a także integracja międzypokoleniowa. To właśnie na prośbę mieszkańców uczniowie i nauczyciele postanowili kontynuować działania mające na celu archiwizowanie historii, najważniejszych wydarzeń i życia codziennego mieszkańców naszej „Małej Ojczyzny” – podkreśla dyrektor Anna Chmura.

XI Gminny Przegląd Grup Kołędniczych i Jasełkowych – Łękawka 2009

W sobotę, 17 stycznia w Szkole Podstawowej w Łękawce miał miejsce XI Gminny Przegląd Grup Kołędniczych i Jasełkowych. Wystąpiło w nim trzynaście zespołów w trzech kategoriach wiekowych – w



sumie ponad dwustu osiemdziesięciu uczniów szkół podstawowych i przedszkoli z terenu Gminy Tarnów. Do wspólnego ko-

łędowania włączyli się wójt Grzegorz Koziół, zastępcy wójta Elżbieta Chrzęszcz oraz Sławomir Wojtasik, a także starszy wizytator tarnowskiej delegatury Kuratorium Oświaty Józef Kostecki. Profesjonalne przygotowanie małych aktorów tradycyjnie już najwięcej kłopotu przysporzyło jury, które – co podkreślała przewodnicząca jego pracom zastępcą wójta Elżbieta Chrzęszcz – miało niemały dylemat, aby wyłonić zwycięzców. Ostatecznie, w najmłodszej grupie przedszkolaków najlepsi okazali się mali artyści z Poręby Radlnej. W grupie klas I-III zwycięzcami zostali uczniowie Szkoły Podstawowej w Tarnowcu, natomiast w kategorii klas IV-VI przyznano dwa równorzędne pierwsze miejsca – Szkole Podstawowej w Błoniu oraz Szkole Podstawowej w Jodłowie-Wałkach.

Samochody dla policji

W czwartek, 22 stycznia wójt Gminy Tarnów Grzegorz Koziół wziął udział w uroczystym przekazaniu służbowych pojazdów policji współfinansowanych



przez samorządy lokalne powiatu tarnowskiego oraz pojazdów przekazanych przez Komendę Wojewódzką Policji w Krakowie w ramach dostaw centralnych. Podczas uroczystości, która miała miejsce tuż po południu przed budynkiem Komendy Miejskiej Policji w Tarnowie, przekazano policji łącznie szesnaście samochodów. Oprócz samochodu, który samorząd Gminy Tarnów u f u n d o w a ł wspólnie z samorządem Lisiej Góry przekazano pięć samochodów KIA CEED z KWP Kraków w ramach dostaw centralnych oraz samochody współfinansowane przez Starostwo Powiatowe, Prezydenta

Miasta Tarnowa, samorządy gmin Żabno, Radłów, Wietrzychowice, Ciężkowice, Rzepiennik Strzyżewski i Grom-

nik. Samochody poświęcił Diecezjalny Duszpasterz Policji ks. Stanisław Sojka.

Budżet przyjęty

Prawie sześćdziesiąt milionów złotych wyniesie budżet Gminy Tarnów w 2009 roku – taką decyzję podjęła Rada Gminy Tarnów na swej XXXI sesji, 23 stycznia, zdecydowaną większością głosów, siedemnastoma głosami „za” przy jednym głosie „przeciw” i przy jednym „wstrzymującym się”. - Budżet na rok 2009 na etapie konstrukcji został zbilansowany środkami własnymi, dlatego każde pieniądze z zewnątrz, będą stanowiąc realny napływ środków do budżetu, będą mieć wpływ na rzeczywiste ograniczenie deficytu budżetowego, a nawet pozwolić na wprowadzenie nowych, nieujętych pierwotnie w budżecie inwestycji – podkreśla wójt Grzegorz Koziół. - Budżet ten dowartościowuje przede wszystkim mniejsze miejscowości, jak Błonie, Biała, Nowodworze, Radlna, a przede wszystkim Zawada, gdzie – jeśli uda się pozyskać pieniądze, na co jest duża szansa – będzie miała miejsce nie tylko budowa centrum wsi i rewitalizacja zabytkowego kościoła, ale również rozpocznie się budowa kanalizacji – dodaje.

Stołówki ocenione pozytywnie

Małgorzata Lechowicz – dyrektor Wydziału Polityki Społecznej MUW i Anna Gawel – kierownik Wydziału Polityki Społecznej MUW, którym towarzyszyli wójt Grzegorz Koziół, zastępca wójta Sławomir Wojtasik i kierownik

Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej Maria Srebro, udały się w środę, 28 stycznia z wizytą do szkół na terenie Gminy Tarnów. Celem wizyty była lustracja szkolnych stołówek oraz punktów wydawania posiłków w związku ze zrealizowanym w ubiegłym roku programem doposażenia szkolnych stołówek, na którego realizację, przypomnijmy, Gmina Tarnów uzyskała ponad trzysta pięćdziesiąt tysięcy złotych. Wizytacja została przeprowadzona między innymi w: Szkole Podstawowej nr 1 i Szkole Podstawowej nr 2 w Woli Rzędzińskiej, Szkole Podstawowej w Jodłowie-Wałkach, Szkole Podstawowej w Zgłobicach, Szkole Podstawowej w Błoniu i Zespole Szkół Publicznych w Koszycach Wielkich. Podczas wizyty zwracano uwagę zarówno na wyposażenie stołówek szkolnych, jak i jadłospis. Pozytywna ocena organizacji dożywiania w Gminie Tarnów, która całkowicie rozwiązała problem dożywiania w swoich szkołach, zaowocowała zaproszeniem wójta Grzegorza Koziół do prezentacji tych rozwiązań jako przykładu dobrych praktyk podczas spotkania samorządowców z wojewodą, które odbyło się 12 lutego w Chełmku.

Promesa dla Gminy Tarnów

ŁUTY
Sześćset tysięcy złotych otrzymał samorząd gminy Tarnów z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji na odbudowę infrastruktury drogowo-mostowej w ramach podziału środków na usuwanie skutków klęsk żywiołowych. Jest to największa przyznana kwota w powiecie tarnowskim.



Promesę wręczył wójtowi Gminy Tarnów Grzegorzowi Koziolowi Wicepremier, Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Grzegorz Schetyna podczas spotkania, jakie odbyła się w środę, 4 lutego w Gorlicach. - Pieniądze, jakie otrzymamy z MSWiA zostaną przeznaczone na remont ulicy Środkowej w Tarnowcu – podkreśla wójt Grzegorz Koziół. - Pozyskanie środków zewnętrznych pozwoliło nam na natychmiastowe ogłoszenie przetargu, tak, aby prace mogły rozpocząć się jak najszybciej – dodaje. Zadowolony z tej decyzji nie kryją samorządowcy z Tarnowca. - Remont ulicy Środkowej, jednej z najstarszych i najbardziej zniszczonych w Tarnowcu, był marzeniem jej mieszkańców, na którego spełnienie dość długo czekali – podkreśla radna Alina Barbachen. - Mam nadzieję, że przy tak sprzyjających okolicznościach budowa zakończy się jeszcze przed zniwami – dodaje. Sołtys Tarnowca i zarazem radny Jan Nowak podkreśla, iż zabiegi mieszkańców o remont Środkowej trwały już od wielu lat. - Cieszę się stan dróg, przez wiele lat znajdujących się rzeczywiście w opłakanym stanie, z roku na rok systematycznie się poprawia – podkreśla.

Sukces przedszkolaków z Woli Rzędzińskiej

Przedszkole Publiczne w Woli Rzędzińskiej zwyciężyło w I etapie Przeglądu Małych Form Scenicznych pod nazwą „Kto Ty jesteś – Polak Mały” i zakwalifikowało się do II etapu, który odbędzie się w Krakowie. Zwycięski program wolańskich przedszkolaków przygotowany w ramach realizacji Projektu Działań wynikających z Harmonogramu Małopolskiego Roku Przedszkolaka, nosi tytuł „Moja Mała Ojczyzna”. - Jury wręczając nagrodę naszym przedszkolakom podkreśliło, iż w tej wysokiej ocenie występu małych artystów z

Woli Rzędzińskiej wzięło pod uwagę spontaniczność, naturalność, sposób przygotowania prezentacji, a przede wszystkim jej temat, który był odzwierciedleniem i ukazaniem tego, co dziecku jest najbliższe sercu – jego „Mała Ojczyzna”, którą jest Wola Rzędzińska, miejsce uznane, kochane, w którym dorasta, ma swoich przyjaciół i rodzinę – mówi dyrektor przedszkola Mariola Nosek. - Cieszymy się bardzo, że nasze małe przedszkole odniosło ogromny sukces wśród licznych przedszkoli o dużej dla nas konkurencji – dodaje.

Cytryny dla piratów drogowych w Koszycach Wielkich

W sobotę, 10 lutego uczniowie klasy IV Zespołu Szkół Publicznych w Koszycach Wielkich wzięli udział w radarowej kontroli pojazdów. Akcja drogowa została przeprowadzona przy drodze powiatowej Koszyce Wielkie-Tarnów. - Niemale było zaskoczenie przekraczających prędkość kierowców, kiedy zatrzymywał ich policjant z radarem w towarzystwie uczniów w odblaskowych kamizelkach, którzy wręczali mu cytrynę – mówi dyrektor koszyckiego Zespołu Szkół Mariusz Parcianko. Akcja nie tylko była przestrogą dla kierowców, ale i dla uczniów koszyckiej szkoły, którzy mieli okazję naocznie zorientować się, jak wiele zagrożeń czyha na dro-



dze. - Kierowcy jeżdżą przez naszą miejscowość nieostrożnie – skomentował po zakończonej akcji Aleksander Jarosz z klasy IV Szkoły Podstawowej w Koszycach Wielkich. Akcja towarzyszyła konferencji realizowanej w ramach programu „Bezpieczne ferie” i poświęconej bezpieczeństwu na drogach, jaka odbyła się w koszyckim Zespole Szkół Publicznych.

Radiowa Akademia Nowoczesnej Wsi zakończona

30 stycznia i 27 lutego Radio RDN Małopolska i Gmina Tarnów zaprosiły mieszkańców na ostatnie spotkania z cyklu „Radiowa Akademia Nowoczesnej Wsi”. Gośćmi styczniowego spotkania byli doradca z Małopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego oraz specjalista z Tarnowskiej Agencji Rozwoju Regionalnego. Te-

matami spotkania były między innymi tanie kursy dla osób pracujących pozwalające na zdobycie nowych kwalifikacji oraz uprawa ziół. Można się było również dowiedzieć, jak otrzymać dotacje na rozpoczęcia działalności gospodarczej. Natomiast gościem ostatniego z cyklu spotkań była Barbara Blacha z Powiatowego Urzędu Pracy w Tarnowie, a jednym z tematów spotkania były możliwości otrzymania dotacji z różnych źródeł na prowadzenie własnej działalności. Radiowa Akademia Nowoczesnej Wsi to projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Medale dla jubilatów

Dwadzieścia osiem par małżeńskich z terenu Gminy Tarnów zostało odznaczonych we wtorek 24 lutego medalami „Za długoletnie pożycie małżeńskie”. Uroczyste wręczenie medali, którego bohaterami byli jubilaci z Gminy Tarnów oraz miasta Tarnowa, odbyło się w tarnowskiej Sali Lustrzanej o godz. 12.00. Medale otrzymali: Helena i Henryk Barbachenowie, Teresa i Jan Jaroszwowie, Krystyna i Józef Kozowie, Henryka i Adam Lisowie oraz Maria i Julian Szczerbowie z Koszyc Wielkich, Emilia i Zbigniew Bogaczowie, Adela i Józef Kajmowiczowie, Czesława i Marian Kędziorowie oraz Maria i Ignacy Wszółkowie z Koszyc Małych, Zofia i Jan Boguszowie, Zofia i Stanisław Stecowie oraz Danuta i Emil Szczepańscy z Tarnowca, Romana i Czesław Boryczkowie z Błonia, Józefa i Władysław Brożkowie z Białej, Izabela i Edward Chmielewscy, Genowefa i Tadeusz Klóskowie, Janina i Józef Łazarczykowie, Helena i Józef Stachowie oraz Elżbieta i Edward Starzykowie z Jodłówki-Walek, Maria i Władysław Chudy z Radlnej, Halina i Marian Cwiklikowie ze Zbylitowskiej Góry, Zofia i Stanisław Dziurówie, Maria i Aleksander Trelowie oraz Helena i Jan Wardzałowie z Woli Rzędzińskiej, Elżbieta i Antoni Kawulowie, Wanda i Tadeusz Podobowie, Kazimiera i Józef Ptakowie oraz Zofia i Michał Sumarowie ze Zgłobicy. Tych, którzy nie mogli wziąć udziału w uroczystości, Wójt Gminy Tarnów Grzegorz Koziół postanowił odwiedzić osobiście i wręczyć im przyznane przez Prezydenta RP medale. Wszystkim odznaczonym gratulujemy.

Historyczny awans szachistów

Drużyna „MSKS Gambit Tarnowiec” w składzie: Czesław Markiewicz (Tarnowiec), Krzysztof Niemiec (Janowice), Filip Jasiak (Tarnowiec), Monika Mordyl (Wola Rzędzińska), Mirosław Jasnosz (Poręba Radlna) awansowała do trzeciej Ligi Małopolskiej Seniorów, zostawiając w polu renomowane zespoły klubów krakowskich o ponad stuletniej tradycji.

Odnaczenia dla rodziców żołnierzy

Cztery rodziny z terenu Gminy Tarnów, które wychowały po kilku synów-żołnierzy zostały uhonorowane srebrnym medalem „Za zasługi dla obronności kraju”. Uroczystość wręczenia medali miała miejsce w czwartek, 26 lutego w Starostwie Powiatowym w Tarnowie. Zgodnie z rozkazem Ministra Obrony Narodowej medale zostały przyznane Zofii i Janowi Czapkowiczom z Radlnej, Władysławie i Aleksandrowi Kawom oraz Stanisławie i Antoniemu Łochom z Woli Rzędzińskiej, a także Barbarze Gniewek z Koszyc Małych. Oprócz medali, który wręczył odznaczonym komendant tarnowskiego WKU mjr Zbigniew Orzechowski, nie zabrakło gratulacji, kwiatów i drobnego upominku od samorządu Gminy Tarnów reprezentowanego na spotkaniu przez wójta Grzegorza Kozioła.

Młodzież zapobiega pożarom

W poniedziałek, 9 marca w Remizie OSP Wola Rzędzińska odbył się gminny etap Turnieju Wiedzy Pożarniczej pod nazwą „Młodzież zapobiega pożarom”. W grupie pierwszej – uczniów szkół podstawowych – zwyciężyła Agnieszka Hałun z Łekawki. Tuż za nią uplasowała się Paulina Kędzior – również z Łekawki, zaś trzecie miejsce zajął Sylwester Dębosz z Jodłówki-Walek. W grupie drugiej – gimnazjalistów triumfował Dawid Sutkowski z Poręby Radlnej, a drugie i trzecie miejsce zajęli odpowiednio Kamil Czarnecki i Marcin Fiszbain – obydwaj z Koszyc Małych. W najstarszej, trzeciej grupie, w której rywalizowała

zaś trzecie – Agata Muniak z Łekawki. Młodzież, która zdobyła I i II miejsce w każdej grupie wiekowej zakwalifikowała się do etapu powiatowego turnieju.

Nowy wiceprzewodniczący Rady Gminy

Na XXXII sesji Rady Gminy Tarnów odbyło się głosowanie nad wyborem nowego wiceprzewodniczącego Rady Gminy. Na miejsce został wakuujące po rezygnacji Józefa Jamroga wybrany Jan Nowak. Wybór nowego wiceprzewodniczącego został dokonany w głosowaniu tajnym. Zgłoszono dwóch kandydatów – obok Jana Nowaka w szranki do wyborów stanął Grzegorz Drwał. Po głosowaniu i podliczeniu głosów przez Komisję Skrutacyjną, którą tworzyli Roman Szary, Stanisław Sarad i Ryszard Cop, okazało się, że na Jana Nowaka swój głos oddało szesnastu radnych, zaś Grzegorz Drwał otrzymał pięć głosów poparcia. Żaden z radnych nie wstrzymał się od głosu, choć na karcie do głosowania została uwzględniona taka możliwość. Przyjęcie przez Jana Nowaka funkcji wiceprzewodniczącego Rady Gminy wiązało się z jego rezygnacją z pracy w Komisji Rewizyjnej. W jego miejsce Rada Gminy Tarnów wybrała Marka Cichego.

Będzie Straż Gminna?

Wszystko na to wskazuje, że w Gminie Tarnów zostanie utworzona straż gminna. Decyzję w tej sprawie radni podjęli na XXXII sesji Rady Gminy Tarnów 24 marca. - Jest to bardzo ważna decyzja – ocenia wójt Grzegorz Kozioł. - Bo choć od tej uchwały do faktycznego utworzenia straży jeszcze daleka droga, to otwiera ona jednak drogę do podjęcia działań w celu jej powołania. Wójt Grzegorz Kozioł zapytany, jak wyobraża sobie straż gminną, mówi: - Byłoby to prawdopodobnie trzech strażników, poruszających się po naszych miejscowościach skuterami bądź rowerami. To byłoby tacy dzielnicowi, jakich znamy na przykład ze starych angielskich filmów, znający mieszkańców i zwracający uwagę na wszystko, co dzieje się dookoła, którzy na przykład zainteresowałiby się, dlaczego

Główną siedzibę straż miałyby w Urzędzie Gminy Tarnów, ale w terenie miałyby również swoje punkty umiejscowione w budynkach komunalnych. Jak podkreśla wójt Grzegorz Kozioł, utrzymanie straży prawdopodobnie nie wiązałoby się z dużym obciążeniem budżetu. - Jeśli zakupilibyśmy radar, straż mogłaby pobierać mandaty za przekroczenie prędkości na wszystkich typach dróg. Pieniądze z tego tytułu oczywiście zasilałby budżet gminy i samej straży.

Straż organizowana przez samorząd, zwana niekiedy policją municipalną, zazwyczaj funkcjonuje w dużych miastach. Gmina Tarnów byłaby jedną z niewielu w kraju gmin wiejskich, w których funkcjonuje tego typu formacja.

Honorowy Obywatel Gminy Tarnów

Ks. dr Tadeusz Wolak – kapłan przez wiele lat pracujący w parafiach



Gminy Tarnów – Woli Rzędzińskiej i Jodłówek-Walek będzie drugim w historii gminy jej Honorowym Obywatel – postanowiła we wtorek, 24 marca Rada Gminy Tarnów, przyjmując jednogłośnie uchwałę w tej sprawie.

Ks. dr Tadeusz Wolak jest autorem szeregu publikacji nie tylko o charakterze religijnym, ale i dokumentujących przeszłość i teraźniejszość Woli Rzędzińskiej i Jodłówek-Walek. Jest wielkim czcicielem Bożej Opatrzności, której od wielu lat poświęca cykliczne felietony publikowane na łamach „Nowin Tarnowskiej Gminy”.

Przypomnijmy, że pierwszym Honorowym Obywatel Gminy Tarnów został w czerwcu ubiegłego roku ks. prał. Jan Franczak – wieloletni proboszcz parafii Najświętszej Marii Panny Nieustającej Pomocy w Woli Rzędzińskiej.



młodzież ze szkół ponadgimnazjalnych, najlepszy okazał się Dariusz Smółka z Poręby Radlnej, drugie miejsce zajął Paweł Górski z tej samej miejscowości,

go samotna starsza pani nie opuszcza swojego domu, zwracaliby uwagę na wandalizm i niszczenie naszego wspólnego mienia itp.



stowarzyszenie
ICH LEPsze JUTRO

Podaruj
nam

1%
Podatku

Przekazanie 1%
jest wyjątkowo łatwe.

Wystarczy w zeznaniu
podatkowym wpisać
nazwę:
Stowarzyszenie
Ich Lepsze Jutro
oraz nr KRS 0000237677.

Resztą formalności
zajmie się
urząd skarbowy.

Przekazując  swojego podatku,
zmieniasz JUTRO naszych podopiecznych.

www.ichlepszzejutro.pl

Tarnów, ul. Hodowlana 6
tel. 014 627 35 03

SPOTKANIA NOWOROCZNE

Tradycyjnie już co roku w styczniu we wszystkich sołectwach na terenie Gminy Tarnów organizowane są spotkania dla seniorów.

„Oplatki” bo taką potoczną nazwę nadano tego typu spotkaniom gromadzą przy wspólnym stole najstarszych mieszkańców danej miejscowości. Miejscem spotkań na ogół są szkolne sale gimnastyczne, ale bywa też, że mają one miejsce w salach budynków komunalnych, jak to ma miejsce w Radlniej, czy Świetlic – jak w Woli Rzędzińskiej II. Wszystkie spotkania mają podobny przebieg. Większość z nich rozpoczyna się mszą świętą, bezpośrednio potem seniorzy mają okazję obejrzeć przedstawienia przygotowane przez najmłodszych – przedszkolaków i dzieci ze szkoły podstawowej, później mają miejsce na oficjalne wystąpienia, łamanie się opłatkiem i wzajemne życzenia, a następnie wspólny posiłek. Nierzadko spotkaniom towarzyszy zabawa taneczna, która kończy się zabawą taneczną.

Cykl rozpoczął się w sobotę, 10 stycznia opłatkiem w Błoniu, a zakończył również w sobotę, 31 stycznia spotkaniem w Tarnowcu. W sumie, w styczniu odbyło się trzynaście spotkań opłatkowych. Oprócz wymienionych miały one miejsce: 11 stycznia w Jodłowce-Wałkach, 17 stycznia – w Koszczach Wielkich i Białej, 18 stycznia – w Woli Rzędzińskiej I i II, 21 stycznia w Zawadzie, 22 stycznia w Łekawce, 24 stycznia w Ko-



szycach Małych i Zbylitowskiej Górze, 27 stycznia w Radlniej (dla mieszkańców Radlniej, Poręby Radlniej oraz Nowodworza) oraz 31 stycznia w Zgłobicach.

Przemawiając do seniorów, wójt Grzegorz Kozioł każdorazowo podkreślał, że samorząd gminny – oprócz spełniania

potrzeb materialnych swoich mieszkańców – ma również spełniać ich potrzeby duchowe. - Budujemy szkoły, drogi, obiekty komunalne – mówił – ale naszym zadaniem jest również organizować takie spotkania, podczas których możemy się spotkać, złożyć życzenia, porozmawiać, wsłuchać się w głos naszych seniorów. To wsłuchiwanie się było realizowane przez przedstawicieli gminnego samorządu podczas indywidualnych rozmów – zarówno podczas dzielenia się opłatkiem, jak i później – przy wspólnym stole. W tegorocznych spotkaniach opłatkowych – obok władz gminy, radnych czy miejscowych kapłanów, brali udział także goście z zewnątrz. Byli wśród nich m. in. Wicemarszałek Województwa Małopolskiego Roman Ciepiela oraz poseł Józef Rojek.

dokończenie ze strony 1

Z prawnego punktu widzenia (art. 54 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane – Dz. U. z 2006 r. nr 156, poz. 1118 z późn. zm.) zamieszkiwanie w nieodebranym budynku jest łamaniem prawa, czego konsekwencją mogą być dotkliwe kary finansowe sięgające kwoty nawet dziesięciu tysięcy złotych. Samorząd gminny nie ma jednak prawnego umocowania, aby dokonywać takich kontroli, leży to w kompetencjach Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. - Nie jesteśmy przecież gminą policyjną, choć równocześnie musimy działać zdecydowanie – podkreśla wójt Grzegorz Kozioł. - Bowiem zaniechanie przez wójta ściągania do budżetu należnych dochodów jest naruszeniem ustawy o finansach publicznych. Liczę w tym względzie na dojrzałość i świadomość naszych mieszkańców, którzy być może nie zdawali sobie z tego sprawy, że nie będąc zameldowanymi w Gminie Tarnów tak naprawdę, nie mają moralnego prawa,

aby domagać się od gminnego samorządu czegokolwiek.

Czy gra jest warta zachodu? Zastępca wójta Sławomir Wojtasik nie ma w tym względzie żadnych wątpliwości. - Już dziś wiemy, że w roku 2009 kwoty przekazywane do samorządów z budżetu państwa będą mniejsze od planowanych. Żeby zniwelować negatywne skutki kryzysu, walczymy o każdą złotówkę, która może mieć wpływ na naszą sytuację finansową. Dlatego również w tej sprawie będziemy działać z pełną determinacją – dodaje.

Przypomnijmy, że osoba, która chce, aby pieniądze z i tak już zapłaconego podatku PIT za pośrednictwem budżetu gminy wróciły do niej z powrotem w formie na przykład zbudowanych ulic, chodników, ścieżek rowerowych czy basenów (przypomnijmy, że w ubiegłym roku było to prawie 450 złotych na statystycznego mieszkańca), wybudowała na terenie gminy swój dom i zamierza w nim zamieszkać, winna zawiadomić o tym fakcie Po-

wiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego w Tarnowie, ul. Konarskiego 4. (tel. 014 627 61 29). Kolejnym etapem jest złożenie w Urzędzie Gminy Tarnów wniosku o nadanie numeru adresowego, a następnie wypełnienie druku o zameldowanie. Tylko w ten sposób nasze podatki trafią do budżetu, tylko wtedy mamy moralne prawo mówić władzom samorządowym: „płacimy podatki, więc wymagamy.”

NOWA NAZWA

Ta informacja zainteresuje tych wszystkich mieszkańców naszej gminy, którzy współpracują w jakikolwiek sposób z Centrum Kultury, Sportu i Inicjatyw Europejskich Gminy Tarnów. Od niedawna ta gminna instytucja funkcjonuje pod nową nazwą, która brzmi: Centrum Animacji Kulturalnej Gminy Tarnów.

GMINA WSTYDU

Porozbijane lub „pobazgrane” przez pseudograficiarzy szyby na przystankach, porozrzucane śmieci i dzikie wysypiska, zniszczone „witacze” - to nie obrazki kolejnej filmowej wersji apokaliptycznej, ale codzienność naszego otoczenia.

- To nasza porażka - mówi zastępca wójta Sławomir Wojtasik. - Oczywiście nie w tym sensie ponieśliśmy porażkę, że nie potrafimy zlikwidować skutków popełnionych aktów wandalizmu, bo przecież możemy co tydzień montować nowe szyby, po blisko pięćset złotych za sztukę i wydać



rocznie na przykład dwieście tysięcy na nowe szyby. Ponieśliśmy porażkę, bo nie udało nam się zakorzenić w świadomości społecznej troski o wspólne dobro.

- To niemożliwe, żeby jednego wieczoru były rozbite szyby na trzech kolejnych przystankach i nikt tego nie zauważył - denerwuje się proszący o zachowanie anonimowości jeden z mieszkańców Tarnowca. - Nikt nie zwraca uwagi, bo tak jest łatwiej i wygodniej, bez nerwów, bez niebezpieczeństwa akcji odwetowej, bez zbytecznego chodzenia po urzędach czy sądach. A przecież jakbyśmy wszyscy reagovali, byłoby inaczej.

- Rzeczywiście, łatwiej jest w tej sytuacji mieć pretensje do wójta, że nic nie robi - komentuje wójt Grzegorz Kozioł - albo domagać się jak najszybszej naprawy. Tylko, że w ten sposób robi się błędne koło, które w jakiś sposób musimy przerwać. Do naszych porażek zaliczam to, że do tej pory nam się jeszcze nie udało. Może takim sposobem będzie straż gminna, której utworzenie planujemy - dodaje.

Tarnowiec Dzień Dobry

Taką właśnie nazwę nosi „konkurencja” Nowin Tarnowskiej Gminy, jaka od niedawna jest przygotowywana i wydawana przez grupę społeczników - mieszkańców Tarnowca. Dotychczas ukazały się dwa numery, trwają przygotowania do wydania numeru trzeciego.

Redaktorem odpowiedzialnym jest znany dziennikarz lokalny a zarazem mieszkaniec Tarnowca Jerzy Kosiba. Pismo wydawane dzięki sponsorom w nakładzie zapewniającym możliwość dotarcia do każdego mieszkańca. Wójt Grzegorz Kozioł, pytany, czy nie widzi w „Tarnowiec Dzień Dobry” konkurencji dla obchodzących właśnie piętnastolecie „Nowin Tarnowskiej Gminy”, podkreśla, że każda inicjatywa mieszkańców jest mile widziana przez wła-

dze samorządowe.

- Nie możemy mówić o konkurencji, a najwyżej o wzajemnym dopełnianiu. „Nowiny Tarnowskiej Gminy” obejmują swoim zasięgiem całą gminę, a więc siłą rzeczy jest w nich mniej miejsca dla Tarnowca, niż mieszkańcy tej miejscowości by sobie tego życzyli. Przecież oprócz Tarnowca mamy jeszcze trzynaście innych miejscowości. Fakt, że mieszkańcy Tarnowca chcą mieć swoje czasopismo jest dla mnie natomiast najlepszym potwierdzeniem, że w Gminie Tarnów proces budowy społeczeństwa obywatelskiego jest już bardzo mocno zaawansowany - dodaje.



Kilka tysięcy kolektorów w Gminie Tarnów?

Gmina Tarnów jako jedna z nielicznych aplikuje samodzielnie do Programu Szwajcarskiego o środki na dofinansowanie budowy kolektorów słonecznych w gospodarstwach domowych.

- Jest to największa jak do tej pory aplikacja, jaką składał samorząd Gminy Tarnów. Zwracamy się bowiem o środki w wysokości trzydziestu milionów złotych - podkreśla wójt Grzegorz Kozioł. - Jeśli udało się je pozyskać, to oznaczałoby, że kolektory słoneczne mogłyby się pojawić w każdym domu na terenie gminy - dodaje. Zastępca wójta Sławomir Wojtasik nie ma wątpliwości, że to oznaczałoby osiągnięcie kompleksowego efektu eko-

logicznego w skali niespotykanej w Polsce. - Dlatego właśnie zdecydowaliśmy się aplikować samodzielnie, bo tylko kompleksowością rozwiązań możemy przekonać Fundusz Szwajcarski do tak wysokiej kwoty dofinansowania - podkreśla. - Natomiast aplikując w grupie, nie mielibyśmy szans na osiągnięcie 85 %, co oznacza, że przy szacunkowym koszcie montażu kolektorów około dwunastu tysięcy złotych, koszt dla jednego gospodarstwa domowego to około dwa tysiące złotych.

- Zadanie jest trudne, ale warte zachodu - mówi Bogumiła Bardel, kierownik Referatu Inwestycji i Rozwoju Urzędu Gminy Tarnów - Jeśli nam się uda, w gminie pojawi się kilka tysięcy kolektorów - dodaje.

reklama



F.T.U.H. TRAX
Stanisław Szuba
ul. Akacjowa 2
33-112 Tarnowiec
tel. 014 679 50 96
601 47 37 03
604 94 10 42

Oferujemy:

- wywóz nieczystości stałych kontenerami 120-1100 l**
- wywóz gruzu**
- wywóz odpadów wielkogabarytowych**
- usługi transportowe**

Zawieramy umowy u klienta

KRAJOBRAZ PO ZEBRANIACH

Tradycyjnie już wraz z nadchodzącą wiosną przychodzi w Gminie Tarnów czas na zebrania wiejskie. Odbывające się w marcu w każdym sołectwie spotkania mieszkańców z sołtysami i władzami gminy są okazją do zapoznania się z najważniejszymi problemami poszczególnych miejscowości, dyskusji, wymiany doświadczeń. – Są też cennym źródłem informacji dla nas, inspiracją do ustalania priorytetów i podejmowania decyzji odnośnie realizowanych na terenie gminy inwestycji – podkreśla zastępca wójta Sławomir Wojtasik.

- W tym roku dało się zaobserwować prawdziwy renesans wiejskich zebrań – podsumowuje wójt Grzegorz Kozioł. - O ile jeszcze rok temu w niektórych sołectwach zebrania gromadziły stosunkowo niedużą liczbę mieszkańców, o tyle w tym roku frekwencja była bardzo duża. Zdaniem włodarza Gminy Tarnów, jest to bardzo dobry objaw, wyraz budowy prawdziwego społeczeństwa obywatelskiego. - Z tej dość licznej obecności oraz z rangi poruszanych spraw można śmiało wysnuć wniosek, iż nasi mieszkańcy interesują się na poważnie problemami swoich miejscowości, że zależy im coraz bardziej na ich wyglądzie, że ich świadomość jest coraz większa – mówi.

Jest to między innymi świadomość ekologiczna, bo coraz więcej pytań dotyczyło kontynuowania prowadzonych już przez gminny samorząd działań proekologicznych, jak: selektywna i wielkogabarytowa zbiórka odpadów, likwidacja dzikich wysypisk, programy usuwania azbestu, montażu kolektorów słonecznych czy przydomowych oczyszczalni ścieków. - Bardzo wiele poruszanych na zebraniach tematów dowodzi, że mieszkańcy wiążą duże nadzieje z przyszłością naszej gminy jako miejsca, w którym warto się osiedlić – mówi Sławomir Wojtasik. - Dlatego często zgłaszano wnioski o sporządzanie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego i utworzenia tak zwanej drugiej linii zabudowy – dodaje. Mieszkańcy dość często wyrażali swoje niezadowolenie z powodu niewystarczającej jakości świadczonych usług medycznych, złej jakości dróg, dużej ilości śmieci, zdewastowanych przystanków czy niewystarczającego oświetlenia ulic. Ważną i dość kategorycznie podnoszoną kwestią była sprawa unikania płacenia podatków przez niedokonywanie odbiorów domów.

W Zawadzie priorytetową była sprawa kanalizacji, której realizacja w tym dość trudnym terenie, w jakim położona jest miejscowość, przysparza wielu trudności. Poruszano także kwestie poprawy stanu

dróg oraz planu odnowy miejscowości – rewitalizacji kościoła i budowy centrum wsi wraz z parkingiem. Na realizację tego zadania samorząd stara się o dofinansowanie ze środków unijnych. Temat braku kanalizacji pojawił się także na zebraniu w Porębie Radlnej. Ponadto poruszano tematy związane z poprawą stanu dróg, a w szczególności kontynuacji budowy chodnika przy drodze 977, zarówno w kierunku Łękawki, jak i Nowodworza. Podczas zebrania w Tarnowcu mieszkańcy zwracali uwagę na konieczność budowy ulicy Środkowej, zwracali się prośbą o budowę ulicy Łąkowej w 2010 roku oraz wykonanie projektu ulicy Nadbrzeżnej. Apelowano także o kontynuowanie rozbudowy szkoły wraz z basenem oraz o zwiększenie liczby wykonywanych nakładek asfaltowych, gdyż – jak argumentowano – Tarnowiec pod tym względem jest szczególnie zaniedbaną miejscowością w gminie. Zebranie w Radlnej zdominował temat planowanej adaptacji poddasza w budynku wielofunkcyjnym, na którą to in-



westycję gminny samorząd złożył wniosek do PROW. Poruszano też kwestię budowy chodnika przy drodze powiatowej, wykonania nakładki i oświetlenia ulicy na granicy z gminą Pleśna oraz wykonanie planu odnowy miejscowości. Natomiast w Łękawce zwracano uwagę na kontynuację budowy chodnika przy drodze powiatowej oraz wykonanie nakładek asfaltowych i zwirowań.

W Koszycach Małych mieszkańcy podnosili przede wszystkim kwestię remontu lub budowy ulic: Źródlanej, Nowej i Pogodnej. Zwracano uwagę na konieczność remontu szkoły oraz dokończenia prac przy ośrodku zdrowia poprzez budowę parkingu. słabe odśnieżanie. W sąsiednich Koszycach Wielkich do najważniejszych podejmowanych na zebraniu tematów należała kontynuacja budowy hali widowiskowo-sportowej oraz zwiększenie bezpieczeństwa. - Zarówno w Koszycach Małych, jak i wielkich mieszkańcy skarżyli się na słabą jakość odśnieżania – podkreśla Sławomir Wojtasik.

Sprawa priorytetową dla mieszkańców Błonia okazała się być kontynuacja budowy sali gimnastycznej, ale poruszano także kwestię modernizacji drogi „na Kopaliny”, kontynuacji budowy chodnika przy drodze gminnej i powiatowej oraz dzikich wysypisk śmieci. Ta sama sprawa pojawiła się także na zebraniu w Zhylirowskiej Górze. Jednak

sprawa priorytetową dla mieszkańców tej miejscowości była oczekiwana przez ich od kilkunastu lat budowa budynku wielofunkcyjnego z przedszkolem. Palącym problemem okazało się być także rozwiązanie kwestii parkingu przy Buczynie, remontu drogi powiatowej, braku ścieżki rowerowej przy tejże drodze, budowy nowych dróg i nakładek asfaltowych. W sąsiednich Zgłobicach mieszkańcy wnioskowali o kontynuowanie przebudowy ul. Topolowej, wykonywanie kolejnych nakładek, w tym na ulicy Koszyckiej, Bocznej, Miłej, Zakątnej, kontynuację remontu szkoły – budowy ogrodzenia i wykonania monitoringu, wykonanie remontu sołtysówki oraz budowy przedszkola. Zwracano również uwagę na niewystarczającą jakość usług medycznych i postulowano zmianę tego stanu rzeczy.

Mieszkańcy Białej zwracali się do władz gminy o kontynuację budowy chodnika przy drodze powiatowej, utworzenie boiska szkolnego oraz dokonanie podłączenia mediów do kontenera dla klubu sportowego.

Krytyce poddano natomiast jakość odśnieżania oraz wybudowanego w minionym roku chodnika, do którego wykonania – ich zdaniem – została użyta kostka o zbyt słabej jakości.

W sołectwie nr 1 w Woli Rzędzińskiej zwracano między innymi uwagę na konieczność kontynuacji rozbudowy centrum wsi, sporządzenia planu zagospodarowania przestrzennego, modernizacja sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej nr 1, na rozwiązanie problemu TIR-ów na drodze do Leiera oraz na rozpoczęcie modernizacji tej drogi. Natomiast w sołectwie nr 2 postulowano między innymi na budowę drogi obok sklepu GS lub „starej drogi” oraz na kontynuację budowy kaplicy z parkingiem na cmentarzu komunalnym. Natomiast priorytetową kwestią poruszaną na zebraniu w Jodłowie-Wałkach była sprawa kanalizacji. Zwracano się także z prośbą o rozpoczęcie rozbudowy szkoły, utworzenie drugiej linii zabudowy, składano wnioski o spowodowanie zwiększenia kontroli tonażu i prędkości samochodów ciężarowych, poruszano również kwestie budowy chodnika przy drodze powiatowej w kierunku Pogórskiej Woli, modernizację budynku OSP, na którą został złożony wniosek do PROW.

Zapytany o ocenę odbytych zebrań wójt Grzegorz Kozioł potwierdza, że spotkania te były bardzo owocne. - Nie poszliśmy na nie wysłuchiwać podziękowań i pochwał, ale spotykaliśmy się z mieszkańcami przede wszystkim po to, aby zmierzyć się z trudnymi sprawami. A że z tego powodu musieliśmy przełknąć niejedną gorzką pigułkę, to już konsekwencja pełnionej funkcji, która jest przecież służbą publiczną – dodaje.

JUBILEUSZ „NOWIN”

W poniedziałek, 26 stycznia uroczystym spotkaniem w salach Centrum Animacji Społecznej „Horyzonty” zainaugurowano piętnasty jubileuszowy rok istnienia czasopisma samorządu Gminy Tarnów „Nowiny Tarnowskiej Gminy”.

Spotkanie nie ograniczyło się wyłącznie do okolicznościowej akademii. Choć podczas jego trwania nie zabrakło elementów i wystąpień oficjalnych, to jednak każdy z uczestników mógł znaleźć coś odpowiedniego dla siebie. Do chwili refleksji dotyczącej funkcjonowania mediów w społeczności lokalnej zachęciła w swoich referatach – inspirowanych zarówno teorią, jak i dziennikarskim doświadczeniem – prelegenci: red. Jerzy Kosiba z Galicyjskiego Tygodnika Informacyjnego „TEMI”, red. Marek Koldras z Radia ESKA Tarnów oraz red. Piotr Dziża z portalu internet.pl. Jerzy Kosiba zwrócił uwagę na rolę prasy lokalnej w środowiskach „małych ojczyzn”, Marek Koldras wygłosił referat na temat „Lokalne radio i jego rola w kształtowaniu społeczeństwa obywatelskiego”, zaś Piotr Dziża mówił o nowych możliwościach, szansach i wyzwaniach, jakie stoją przed lokalnymi portalami informacyjnymi.

Po prelekcjach tarnowskich dziennikarzy miała miejsce prezentacja ukazująca piętnastoletnią historię istnienia czasopisma samo-

rządu Gminy Tarnów, której dokonali wydawca, kierownik Centrum Kultury, Sportu i Inicjatyw Europejskich Gminy Tarnów Anita Minor i redaktor naczelny „Nowin Tarnowskiej Gminy” Piotr Pawlina. Zaś do wypowiedzi tarnowskich dziennikarzy nawiązywali w swoich wystąpieniach obecni na spotkaniu posłowie posłowie: Józef Rojek i Edward Czesak.

Kolejnym punktem spotkania był koncert duetu Cezary Chmiel – Marek Strykowski, zaś bezpośrednio po nim organizatorzy zaprosili uczestników spotkania na wernisaż wystawy dokumentującej minione piętnaście lat, podczas którego przy lampce szampana i skromnym poczęstunku była możliwość dalszych dyskusji i kulturalnych spotkań.

W spotkaniu jubileuszowym wzięli udział między innymi, przedstawiciele władz samorządowych Gminy Tarnów, dziennikarze lokalnych mediów, dawni i obecni redaktorzy i współpracownicy czasopisma.

- Piętnaście lat to dla czasopisma wystarczająco dużo czasu, żeby na trwałe zadomowić się w świadomości jego odbiorców – podkreśla redaktor naczelny Piotr Pawlina. - I w przypadku „Nowin Tarnowskiej Gminy” ta obecność jest bardzo wyrazista. Nie sposób policzyć bowiem, ile razy w ciągu trzech miesięcy, bo z taką mniej więcej częstotliwością



ukazują się „Nowiny” przychodzi mi odpowiadać na pytanie, kiedy będzie nowy numer. Mamy również stałych czytelników również spoza terenu gminy. Udało mi się spotkać czytelników z Tarnowa, Ładnej, Wojnicza czy innych okolicznych miejscowości. A dzięki stronie internetowej gmina.tarnow.pl „Nowiny” są dostępne w każdym zakątku świata.

- Wierzyć się nie chce, że to już piętnaście lat – ocenia wójt Grzegorz Koziół. - Trzeba dziś wyrazić podziw i uznanie dla ówczesnych władz gminy, które zdecydowały się przed piętnastu laty podjąć decyzję o wydawaniu gminnej gazetki, która przez te lata stała się cennym źródłem informacji o tym, co dzieje się w naszej małej ojczyźnie.

Przypomnijmy, że pierwszy numer „Nowin Tarnowskiej Gminy” ukazał się w styczniu 1994 roku. Wójtem Gminy Tarnów był wtedy Ryszard Półtorak, zaś redagowaniem pi-semka zajmował się Ryszard Lis.

OŚRODEK PRZEKAZANY DO UŻYTKU

W środę, 25 marca w Gminie Tarnów miała miejsce uroczystość oddania do użytku i poświęcenia zmodernizowanego ośrodka zdrowia w Koszycach Małych. W uroczystości wzięł udział Wicemarszałek Województwa Małopolskiego Roman Ciepiela.

Na modernizację obiektu, w którym mieści się ośrodek zdrowia oraz siedziba Ochotniczej Straży Pożarnej samorząd Gminy Tarnów przeznaczył ponad dwa miliony złotych, w tym ponad siedemset tysięcy pochodziło ze środków PFRON będących w dyspozycji Samorządu Województwa Małopolskiego. - Dzięki tym środkom ukończenie inwestycji było możliwe w tak krótkim czasie – podkreśla wójt Gminy Tarnów Grzegorz Koziół, który nie kryje, że kwestia modernizacji tego budynku komunalnego w Koszycach Małych była dla gminnego samorządu niezmiernie ważna. - Obiekt był w złym stanie technicznym i w pewnym momencie stanęlibyśmy przed koniecznością jego rozbioru i budowy nowego obiektu, na co nie byłoby przygotowania finansowo – podkreśla. - Część środków za zgodą mieszkańców pozyskaliśmy ze sprzedaży działki w Koszycach Małych, część udało się pozyskać dzięki przychylnym decyzjom samorządu województwa małopolskiego, resztę dołożyliśmy z budżetu gminy. Było z tym trochę kłopotu, ale dzięki determinacji, w tym między innymi radnego z Koszyc Małych Ro-

mana Szarego udało się sprawę doprowadzić do szczęśliwego końca.

W wyniku rozbudowy w budynku uzyskano dodatkowo pomieszczenia o powierzchni użytkowej 244,51 m². - Obecnie w budynku mieści się zmodernizowany ośrodek zdrowia z wydzielonymi gabinetami dla dzieci zdrowych i osob-



no dla dzieci chorych, rehabilitacja, apteka oraz garaż i świetlica koszyckiej Ochotniczej Straży Pożarnej, która w ubiegłym roku obchodziła sześćdziesięciolecie swego istnienia – wylicza Wojciech Suchowski, Główny Specjalista ds. Inwestycji Urzędu Gminy Tarnów, który nadzorował realizację inwestycji. Modernizacja, którą rozpoczęliśmy w grudniu 2007 roku pierwotnie miała być przeprowadzona w ciągu osiemnastu miesięcy, ale udało się ją skrócić tak, że odbiór nastąpił już w grudniu 2008 roku – podkreśla Bogumiła Bardel, kierownik Referatu Inwestycji i Rozwoju Urzędu Gminy Tarnów. - Wynik taki udało się osiągnąć z jednej strony

dzięki zabezpieczeniu środków finansowych, w czym kluczową rolę odegrało wsparcie ze środków PFRON będących w dyspozycji Zarządu Województwa Małopolskiego, a z drugiej dzięki dobrej współpracy z Firmą Budowlana „TOMAX” z Zalasowej – generalnym wykonawcą robót – podkreśla zastępca wójta Gminy Tarnów Sławomir Wojtasik.

- Ta inwestycja jest znakomitą przykładem partnerstwa publiczno-prywatnego – mówił podczas uroczystości otwarcia ośrodka wicemarszałek Roman Ciepiela, nawiązując do formuły funkcjonowania w budynku komunalnym niepublicznego ZOZ oraz rehabilitacji. Obiecał też wsparcie dla świadczącej w Koszycach Małych usługi rehabilitacji firmy „eMKA” Kingi Markowicz, której do tej pory nie udało się podpisać umowy z NFZ.

Poświęcenie obiektu dokonał miejscowy proboszcz ks. Zdzisław Jewiarz, zaś w uroczystości wzięli udział m.in. Przewodnicząca Rady Gminy Wiesława Mitera, wiceprzewodniczący Eugeniusz Wojtarowicz i Jan Nowak, radni Roman Szary, Alina Barbachen, Tadeusz Kurtyka i Zbigniew Gut, sołtysi: Jan Ptak, Walenty Bryndal oraz Antoni Batko, Andrzej Witek – prezes „Centermed”, Edward Łaska – szef koszyckiego ośrodka, Kinga Markowicz – właścicielka firmy świadczącej w Koszycach Małych usługi rehabilitacji, Stanisław Petlic – właściciel działającej na terenie gminy przychodni „Medicum” oraz Tomasz Madej – właściciel firmy „TOMAX” – generalny wykonawca inwestycji.

JUBILEUSZOWY BAL

W sobotę, 17 stycznia w „Modrzewiowym Dworze” miał miejsce X Jubileuszowy Bal Charytatywny organizowany przez Stowarzyszenie „Dajmy Dzieciom Miłość”. Patronat nad balem, w którym wzięło udział około sto par objęli Biskup Tarnowski Wiktor Skworec, którego reprezentował ks. bp Wiesław Lechowicz, Wicemarszałek Województwa Małopolskiego Roman Ciepiela, Prezydent Miasta Tarnowa Ryszard Ściagała oraz Starosta Tarnowski Mieczysław Kras. Nie zabrakło gości z Ukrainy: Biskupa Kamieniecko-Podolskiego Leona Dubrawskiego wraz z działającym przy kamienieckiej katedrze zespołem muzycznym, który ze swoją muzyką i śpiewem stanowił jedną z atrakcji balu.

Tradycyjnie, jak w latach ubiegłych, tak i w tym roku odbyła się aukcja dzieł sztuki oraz przedmiotów przekazanych przez uczestników balu. W sumie Stowarzyszenie zebrało około dwudziestu pięciu tysięcy złotych. - Kwota ta zostanie spożytkowana na statutowe działania naszego Stowarzyszenia, między innymi na leczenie Wiktorii Czech – mówi prezes Stanisław Bańbor. Na balu nie zabrakło przedstawicieli Gminy Tarnów. Uczestniczyli w nim wraz ze swymi małżonkami między innymi: wójt Grzegorz Kozioł, zastępcy wójta Elżbieta Chrzaszcz i Sławomir Wojtasik, Przewodnicząca Rady Gminy Wiesława Mitera, radni gminni, powiatowi, przedsiębiorcy i wielu innych gości. - Dziękując wszystkim, pragnę szczególnie wyróżnić samorząd Gminy Tarnów z panem wójtem Grzegorzem Koziołem na czele i zaprosić go do dalszej tak owocnej jak dotychczas współpracy – podkreśla Stanisław Bańbor.

Opłatek

Dzień później, 18 stycznia zaproszeni goście, sympatycy oraz członkowie Stowarzyszenia „Dajmy Dzieciom Miłość” uczestniczyli we Mszy Świętej w Kościele Parafialnym pw. Św. Brata Alberta w Zgłobicach oraz w spotkaniu opłatkowym, które odbyło się w miejscowej szkole. Msza Święta sprawowana była w intencji Stowarzyszenia, zaś bezpośrednio po jej zakończeniu zespół wokalo-instrumentalny z Kamieńca Podolskiego zaprezentował utwory muzyki poważnej, kolędy i pastorałki. Podczas koncertu zebrano datki na pomoc osobom potrzebującym z Ukrainy. Po koncercie odbyło się spotkanie opłatkowe. Wzięli w nim udział zaproszeni goście,

członkowie Stowarzyszenia oraz osoby, którym Stowarzyszenie pomaga. Zebranych powitał oraz złożył życzenia prezes Stanisław Bańbor. Niezwykle ciepłe życzenia złożyli też ksiądz arcybiskup Leon Dubrawski oraz ksiądz biskup Wiesław Lechowicz.

Zmiany w zarządzie

W poniedziałek, 2 marca odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze członków Stowarzyszenia „Dajmy Dzieciom Miłość”, na którym został wybrany prezes oraz nowy zarząd Stowarzyszenia. Prezesem został wybrany Stanisław Bańbor, zaś w skład zarządu weszli: Zofia Kucmierz – skarbnik, Teresa Kania – sekretarz, Mieczysław Srebro i Anna Aleksander – członkowie. W skład komisji rewizyjnej zostali natomiast wybrani: Genowefa Kotul, Jerzy Gajdosz oraz Jerzy Jabłoński. - Dziękuję wszystkim, którzy przez minione lata pracowali w Zarządzie Stowarzyszenia i liczę na dalszą owocną współpracę w przyszłości – podkreśla Stanisław Bańbor.

Jeden procent

Stowarzyszenie, które od 2004 roku posiada status pożytku publicznego, jak co roku zwraca się z prośbą o przekazanie 1 % z naszych podatków na działalność statutową. - Jeśli Państwo zdecydują się przekazać 1 % swojego podatku na Stowarzyszenie „Dajmy Dzieciom Miłość” jako organizację pożytku należy wpisać w stosowne ru-

bryki, w zależności od obowiązującego PIT-u: Stowarzyszenie „Dajmy Dzieciom Miłość”, numer KRS 0000019095 oraz zadeklarowaną kwotę – mówi prezes Stanisław Bańbor. - W imieniu wolontariuszy Stowarzyszenia Dajmy Dzieciom Miłość pragnę serdecznie podziękować wszystkim Darczyńcom, którzy nam zaufali i przekazali 1 % podatku za 2007 rok., jak i tym, którzy w



jakikolwiek sposób się do tego przyczynili. Dzięki Wam – ludziom dobrego serca – otrzymaliśmy z całego kraju wpłaty na kwotę 24 578 złotych, a Państwa pomoc pozwoliła na skuteczne i efektywne działania statutowe Stowarzyszenia na rzecz dzieci oczekujących ciepła i serca drugiego człowieka – dodaje. Przypomnijmy, że w ostatnim czasie Stowarzyszenie w szczególnie sposób angażuje się w pomoc w budowie dwóch domów dla rodzin dotkniętych przez los: Kosteckich z Gromnika i Maliszów z Wytrzyaszczki.

reklama

**Zdrowych, spokojnych i słodkich Świąt Wielkanocnych
wszystkim mieszkańcom Gminy Tarnów
- czytelnikom „Nowin Tarnowskiej Gminy”
życzy**

**CUKIERNIA
»TARGOWA«**
www.targowa.com.pl
Tarnów, ul. Targowa 11, ul. Duchy, Kikowska 24,
Błoty o Wsi Pomorskiej 6 B, Lwowska 18
Dzielnica Tarnowska, ul. Rynek 35

Postaw się
okoniem

DWADZIEŚCIA LAT PÓŹNIEJ

Powszechne życzenie, abyśmy żyli w ciekawych czasach, realizuje się na pewno w ostatnich kilkunastu latach. Czas po 1989 roku jest z jednej strony leczeniem bolesnych ran po socjalizmie i próbą usunięcia jego licznych patologii, z drugiej – wciąż tylko początkiem drogi do budowy nowej, oby lepszej rzeczywistości. Im jednak więcej czasu upływa od pamiętnego roku 1989, tym chyba więcej problemów, niepewności, czasem nawet wątpliwości. Nikt nigdy nie obiecywał, że będzie lekko, łatwo i przyjemnie. Nie trzeba było jednak być wróżką, by znaleźć przed laty coś z chocholego tańca w scenie na przykład górników owacyjnie klaszczących po słowach o potrzebie urynkowienia branży i wprowadzenia zasad ekonomii w miejsce wcześniejszego ręcznego sterowania. Sytuacje takie były powszechne w czasach pierwszej „Solidarności”. Nastrój uniesienia i emocje odbierające zdolność obiektywnej oceny rzeczywistości, towarzyszyły gorącym i pięknym czasem transformacji. Teraz życie weryfikuje dawne nadzieje, prowadząc czasem do frustracji i rozgoryczenia. Fakt, iż bilans zmian jest jednak niezwykle pozytywny, pozostaje poza dyskusją. Jesteśmy wolni, otwarci na świat, mamy szansę, jakich nie mieli zamknięci za żelazną kurtyną nasi Rodzice i Dziadkowie. Od nas samych zależy, czy i jak z dobrodziejstwa wolności potrafimy skorzystać.

Upływający czas robi, niestety, swoje. Już dawno poróżnili się bohaterowie walki o wolną Polskę, włączają się po sądach ikony wybijania się Polski na niepodległość. Z drugiej strony prawdę o tych pięknych czasach poznajemy dziś często przez pryzmat ubeckich kwitów, fałszywek produkowanych jak łatwo się domyśleć przez nadgorliwych kolaborantów dla wykazania się czy uzyskania gratyfikacji. Są one przez na przykład oszałałych z nienawiści pseudohistoryków IPN traktowane jako wartościowe źródło poznania dziejów, bez żadnej krytyki wykorzystywane choćby ostatnio do prostackiego ataku na ks. prałata Henryka Jankowskiego albo Lecha Wałęsę. Daleki jestem od zachwyty nad wielce zasłużonym kapłanem, który w wolnej już Polsce wyszukaniemi strojami, bufonadą i dość niezwykłymi działaniami biznesowymi rozmiął na drobne charyzmat moralnego autorytetu. Nie daje to jednak nikomu podstaw do pomawiania, insynuowania i obrażania wielce zasłużonego Człowieka. Jeszcze gorzej z pomysłami wylewanymi na Wałęsę. To też nie jest (choć do wywołania „wojny na górze” był) bohater z mojej bajki. Teraz jednak służalcze

kundelki albo, pożałuj Boże, pismaki nie mają prawa obrażania, zaczepiania i pomawiania bohatera walki o wolność. Moim zdaniem, nie ma znaczenia nawet to, czy młody robotnik stoczniowy był „Bolkami”, czy nie. Wtedy wszyscy byliśmy „Bolkami” – zgodą na widoczne gołym okiem draństwo systemu i zakłamanie, aktywnym udziałem w pochodach, manifestacjach i masówkach legitymizowaliśmy tamten system. To nie wyrzut, nie mam oczywiście prawa do takich ocen. Wyciągam tylko wnioski z faktów, iż ktoś na te pochody chodził, ktoś ściągał krzyże ze ścian. Bohaterami wielu zostało dopiero wtedy, gdy już można było. Szkoda tylko, że nasze polskie piekielko prowadzi do sytuacji, że obchody dwudziestolecia niezwykle 1989 roku pokażą światu, że to Niemcy i Czesi poprowadzili Europę do obalenia komunizmu, a symbolem tych ważnych dla świata zmian będzie zburzenie muru berlińskiego, a nie strajk w gdańskiej stoczni i „Solidarność”. Takie mamy elity polityczne, bardzo to smutne.

Odzyskana po latach zniewolenia wolność była rozmaicie postrzegana przez Polaków. W skrajnie egoistycznym ujęciu twierdzono, iż znikają wszelkie hamulce, nastaje czas pełnej swobody i nieliczenia się z jakimiś wartościami, zasadami i sąsiadami. Uważając Polskę połowy lat dziewięćdziesiątych za totalitarny reżim, znajomy wyjechał do ostoji swobód i demokracji czyli USA. Tam szybko został rzucony przez policjantów na trawnik, gdy wyrzucił śmieci. Był obcy na osiedlu, nikomu nie przyszło do głowy powiedzieć „przepraszam”. Na lotnisku w oczywiście wolnej Kanadzie zamordowano niedawno Polaka. W demokratycznej Francji, przy swobodzie działalności gospodarczej, wykluczona jest w wielu dziedzinach działalność firm prywatnych (np. badania archeologiczne na trasach budowy autostrad). Nikomu nie przyjdzie do głowy z tego powodu mówić o totalitaryzmie czy braku równości i demokracji. Wolności i swobody nie można jednak utożsamiać z brakiem wszelkich ograniczeń, bo to tylko anarchia.

Polska od czasów co najmniej romantycznych była ponoć szczególnym miejscem na Ziemi, miejscem wybranym dla spełnienia bliżej nieokreślonej misji. Dużo chyba wody upłynie nim stanie się wcale nie wybranym, ale normalnym, wolnym od zaściankowych fobii i kompleksów krajem, zarządzanym przez menadżerów a nie polityków. Skłócone na wielu płaszczyznach społeczeństwo, podzielone poglądami na historię, politykę, ocenę dnia dzisiejszego, potrzebuje czasu na głębi-

sze zmiany. Wiele zmienić musi się w polityce, by przestała być miejscem robienia interesów, a stała się rzeczywistą służbą publiczną.

Niestety, na razie niemal wszystko się teraz zrelatywizowało: tabloidy wypierają gazety lub czasopisma, uosobieniem kariery jest udział w prostackim talk-show, synonimem aktorstwa i sztuki stały się wyczyny gwiazdek, nad którymi najlepiej spuścić zastaloną milczenia. Demokracja święci triumfy tylko w czasie wyborów, potem wszystko jest jak wcześniej. Wielu nawet uważa, że jest coraz gorzej, że podobnie jak w innych dziedzinach ma miejsce równanie w dół i obniżanie standardów polityki, pracy parlamentu, debaty publicznej.

Na szczęście mimo tej pesymistycznej diagnozy szybko, coraz szybciej zmienia się wygląd naszych miejscowości, błyskawicznie nadrabiane są mierzone dziesiątkami lat zapóźnienia cywilizacyjne. Programy i fundusze Unii Europejskiej znacząco wspierają działania z zakresu m. in. infrastruktury. Budowa kanalizacji, wodociągów, czy w ostatnim okresie wyraźne przyspieszenie w budowie dróg i autostrad to najbardziej widoczne oznaki nowego w sferze materialnej. Niewątpliwie byłoby szybciej, więcej i łatwiej, gdyby możliwościom materialnym towarzyszyły zmiany w prawie i przede wszystkim powszechne zrozumienie dla takich działań. Ileż to razy trzeba zmieniać dokumentację inwestycji, gdyż brak zgody na wejście w teren, położenie rury czy kabla. Pamiętam z czasów swego epizodu w samorządzie wielokrotne podchodzenie po zgodę na wejście w teren przy okazji na przykład próby położenia ważnego kolektora, bardzo częste odmowy na zasadzie „nie, bo nie” albo „mniej to niepotrzebne”. Takie postawy, wcale nie rzadkie, utrudniają wiele sensownych działań. Od lat obserwuję problemy związane z nieuporządkowanymi sprawami własnościowymi terenów, na których mają być budowane autostrady. Ogromna ilość pozornie niewidocznej pracy i zmarnowanego czasu towarzyszy wielu przedsięwzięciom. Tak się dzieje na różnych szczeblach władzy i w rozmaitych instytucjach.

Odpowiedzialność za pozorny marazm i brak efektów nie jest w takiej złożonej sytuacji jednoosobowa i tylko po stronie władzy. Czasem potencjalni beneficjenci sami wkładają skutecznie kij w szprychy rozwoju. To delikatna i złożona materia, ale też okazja do uderzenia się i we własne, a nie tylko cudze, piersi.

Jerzy Okoński

AZBESTOWY PROBLEM

Gmina Tarnów przystąpiła do programu „Demontaż i bezpieczne składowanie wyrobów zawierające azbest z obszarów województwa małopolskiego w ramach szwajcarsko-polskiego programu współpracy”.

Zadania obejmują demontaż pokryć dachowych, transport oraz składowanie odpadów azbestowych na składowisku odpadów niebezpiecznych. - Do końca miesiąca

marca deklaracje złożyło 86 mieszkańców Gminy Tarnów – mówi Bogumiła Bardel, kierownik Referatu Inwestycji i Rozwoju Urzędu Gminy Tarnów. - Środki uzyskane z programu przeznaczone będą na dofinansowanie kosztów demontażu pokryć dachowych, transportu oraz składowanie odpadów azbestowych. Wymiany pokryć dachowych finansowane są przez mieszkańców we własnym zakresie – dodaje.

Pod Okiem Opatrzności

OPATRZNOŚCIOWA
CISZA DLA NASZEGO DOBRA

Choć Święta Zmartwychwstania Pańskiego już za kilka dni, mamy jeszcze świeżo w pamięci czas Bożego Narodzenia i kołęd. Przypomnijmy sobie zatem, jeszcze przez chwilę nie-polską kołędę „Cicha Noc”, która rozpoczyna się od słów: „Cicha Noc, święta noc, pokój nie- sie ludziom wszem, a u złóbka Matka Święta czuwa sama uśmiechnięta nad Dzieciątka snem”. Syn Boży zatem przyszedł na świat w betlejemskiej stajence – jak śpiewamy – w ci- szy. Była to święta i opatrnościowa cisza prze- rwana tylko chórem aniołów. Była to najświęt- sza cisza w dziejach ludzkości, w której Bóg myślał o zbawieniu człowieka, o jego szczęściu.

Z historii zbawienia wiemy, że w ciszy do- konały się wielkie rzeczy. Przypomnę tylko dwa fakty z Nowego Testamentu: Pan Jezus w ci- szy modlił się na Górze Oliwnej przed pojma- niem: „Odszedłszy nieco dalej, upadł na zie- mię i modlił się” (Mk 14, 35). Jakąż to była opatrnościowa cisza, w której Chrystus mo- dlił się za cały świat, o odnowienie rodzaju ludzkiego. Także Matka Boża w ciszy rozwa- żała słowa wypowiedziane do niej przez żydow- skiego kapłana Symeona tuż przed ofiarowa- niem Dzieciątka Jezus w świątyni: „Twoją duszę miecz przeniknie” (Łk 2, 35). W ciszy Maryja przygotowywała się do roli Matki Bo- skiej Bolesnej pod krzyżem swojego Syna.

To prawda, że modlitwa jest rozmową z Bo- giem, ale jest najlepiej, gdy ta rozmowa ze Stwórcą odbywa się w ciszy, bo wtedy jest łatwiej usłyszeć głos Boży, co Bóg do nas mówi.

Z zamysłu Opatrzności, w ciszy dojrzewa czło- wiek w łonie matki. Z doświadczenia wiemy, że w ciszy jest najlepiej studiować, poznawać świat i jego odwieczne fizyczne prawa ustanowione przez Stwórcę. Za ciszą tęsknią robotnicy pra- cujący przy terkocie maszyn, nauczyciele pra- cujący w szkole wśród rozkrzyczanych dzieci. Wie- lu pragnie choćby na chwilę „wylączyć się” ze zgiełku tego świata i odpocząć od głośnej muzy- ki, krzykliwych reklam, od samochodów.

Ks. Karol Wojtyła – przyszły papież – często wyjeżdżał z Krakowa na kalwaryjskie drożki, by tam w ciszy szukać natchnienia, pomocy Bo- żej w rozwiązywaniu nieraz trudnych spraw w Archidiecezji. A potem jako Papież Jan Paweł II w czasie pielgrzymki do naszego kraju, w Kalwarii Zebrzydowskiej długo klęczał w ciszy przed cudownym wizerunkiem Matki Bożej Kal- waryjskiej. Pamiętamy z telewizji długą ciszę. Papież nie zważał na fotoreporterów czekających na niego, kiedy powstanie z klęcezek. A nasze prywatne modlitwy, czas spędzony w ciszy po wstąpieniu do Kościoła oraz chwile spędzone w kościele w ciszy przed Mszą św. oraz po Mszy św. są opatrnościowe mające wielką wartość dla naszego dobra doczesnego i wiecznego.

Cisza na cmentarzu nad grobem matki czy ojca. Czy w tej opatrnościowej ciszy zbawien- nej dla człowieka, nie przemawia grób, kwiaty, znicze do niewierzącego syna? Powinien on w ciszy przypomnieć sobie, że matka wychowała go po katolicku. Niech cmentarna cisza przy- najmniej poruszy zatwardziałego grzesznika. Li-

turgia mszalna poleca krótkie chwile milcze- nia na przykład w akcie pokuty, po wezwaniu do modlitwy, po homilii czy po Komunii św. Nawet „ciche dni” u małżonków mogą być opatrnościowym dopustem, bo potem więcej się kochają. Oby nie było u nich „cichych lat”.

Niechaj podsumowaniem powyższego fe- lietonu będą wypowiedzi na temat ciszy: Wil- helm Muhs, dziennikarz Radia Watykań- skiego i kanatu telewizyjnego RAI, napisał: „Trzeba nauczyć się odbierać cichy a zara- zem donośny głos milczenia.” Ralph Waldo Emerson stwierdził: „Największe dzieła doj- rzewają w chwilach ciszy”, zaś Papież Paweł VI zauważył: „Maryja naucza nas po ma- cierzynsku medytować w ciszy słowo Boga”. Matka Teresa z Kalkuty mówiła: „Bóg jest przyjacielem ciszy. Popatrzenie jak przyroda, drzewa, ziola, kwiaty rosną w milczeniu. Po- patrzcie jak gwiazdy, słońce, księżyc poru- szają się bezgłośnie. Potrzebujemy ciszy, aby móc dotykać dusz.” Zaś Ojciec Święty Jan Paweł II, którego kolejną rocznicę odejścia do Domu Ojca właśnie obchodziliśmy rocz- nicę mówić: „Aby móc rozumieć i słuszenie oceniać, musimy stworzyć oazę milczenia, skupienia i modlitwy”.

ks. dr Tadeusz Wołak

CO POWIE RYBA? RÓŻNE OBLICZA KRYZYSU

Jako dziecku PRL-u, dorastającemu w czasach permanentnego dziadostwa, żaden kryzys nie powinien być mi straszny. A jednak, gdy po raz pierwszy kilka miesięcy temu usłyszałem, że już się zaczął, a co gorsza, dotrze także i do nas, za- drżałem. Skumulowane w mojej pamięci wspo- mnienia o czasach kartek prawie na wszystko, kubańskich „pomarańczy” i „bananów” kupo- wanych tylko dwa razy do roku, a przede wszyst- kim sklepowych półek pełnych wylączonej octu ożyły, połączone z wiedzą na temat straszliwych spustoszeń krachu ekonomicznego lat dwudzie- stych, wywołały u mnie zdenerwowanie. Kryzys zaatakował nas zniecacka (podstęp tym bardziej się udat, gdyż nasi decydenci w ogóle nie chcieli przyznać, że już się zaczął) nierozpoznany, nie wiadomo, jakie będzie miał skutki i kiedy się za- kończy. Uderzył w podstawy rodziny. Media in- formują nas o kolejnych tysiącach bezrobotnych, którzy stracili pracę z powodu bankructwa firm, albo niezbędnej redukcji zatrudnienia. Pozbawio- nym pracy coraz trudniej będzie ją znaleźć za gra- nicą, gdzie od pewnego czasu rynek pracy zaczął się kurczyć. Zasiłku z urzędu pracy wystarczy na kilka miesięcy, a co potem?

Rządowe zaciskanie pasa bardzo szybko zosta- ło przerzucone na sam dół – do samorządów. Kil- ka tygodni temu okazało się, że w ramach budżet- owych oszczędności zostały obcięte środki Mini- sterstwa Kultury na program „Promocja czytel-

nictwa”, w ramach którego biblioteki publiczne otrzymywały w ubiegłych latach około dwudzie- stu ośmiu milionów złotych na zakup nowych ksią- żek. Dla bibliotek Gminy Tarnów oznaczało to do- datkowe dwanaście tysięcy na nowości wydawni- cze. Rozumiem, że kryzys, że trzeba oszczędzać, ale dlaczego wspomniana dotacja została zmniejszo- na aż o siedemdziesiąt procent!? A co będzie ze szkołami? Przecież pierwsza korekta subwencji oświatowych dla samorządów pokazała, że w bu- dżecie państwa na szkoły nie ma zagwarantowa- nych dostatecznych środków. Szkoły, w tym także w naszej gminie, dostały o około dwadzieścia pro- cent mniej funduszy niż wyliczone w ubiegłym roku. Co gorsza, zdaniem niektórych specjalistów, kolejne miesięczne raty rządowych środków na oświatę mogą być jeszcze niższe. W tej sytuacji utrzymanie działalności szkół na przyzwoitym poziomie będzie wymagało szukania coraz więk- szych pieniędzy u siebie, czyli w budżecie gmin. A jak w tej sytuacji gminy mają zrealizować w 2010 roku, zagwarantowane nauczycielom dwie pięcio- procentowe podwyżki wynagrodzeń. Kto i kiedy za nie zapłaci? To oczywiście jeden z wielu przy- kładów i nie na tym koniec lokalnych problemów z kryzysem. Generalnie, samorządy czekają kolej- ne wyliczenia, przesunięcia, oszczędności, cięcia, a potem kolejne wyliczenia.

Monotonia kryzysowych tytułów skłoniła mnie do szukania w mediach informacji bardziej opty-

mistycznych. Szukałem i znalazłem. Proszę so- bie wyobrazić, że kilka tygodni temu grupa pa- rlamentarna Unii na rzecz Europy Narodów w Parlamencie Europejskim przyjęła jednogłośnie rezolucję w sprawie ustanowienia Międzynaro- dowego Dnia Bohaterów Walki z Totalitaryz- mem. Święto ma być obchodzone 25 maja – w rocznicę zamordowania przez komunistów ro- tmistra Witolda Pileckiego, oficera Polskiego Państwa Podziemnego, który na ochotnika do- stał się do niemieckiego obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau, gdzie stworzył konspira- cyjną organizację zajmującą się między innymi przygotowaniem i wysyłaniem do Komendy Głównej AK raportów na temat funkcjonowania obozu. Do końca PRL informacje o dokonaniach Pileckiego podlegały najostrzejszej cenzurze, po- równywalnej ze sprawą Katynia. Jego fotografia po raz pierwszy pojawiła się w muzeum oświe- cimskim dopiero w 1975 roku, a został zrehabi- lowany w 1990 roku. Gdy piszę te słowa, trwają właśnie prace zmierzające do przyjęcia przez Pa- rlament Europejski stosownej uchwały w sprawie święta i niezależnie od decyzji Parlamentu, sam fakt tak znaczącego spopularyzowania na świe- cie tego wielkiego patrioty i jednego z najodważ- niejszych żołnierzy II wojny światowej, jest dla nas czymś ważnym. Czyżby zbliżał się koniec kry- zysu autorytetów?

Adam Ryba



Nasze najnowsze realizacje:



Inne realizacje

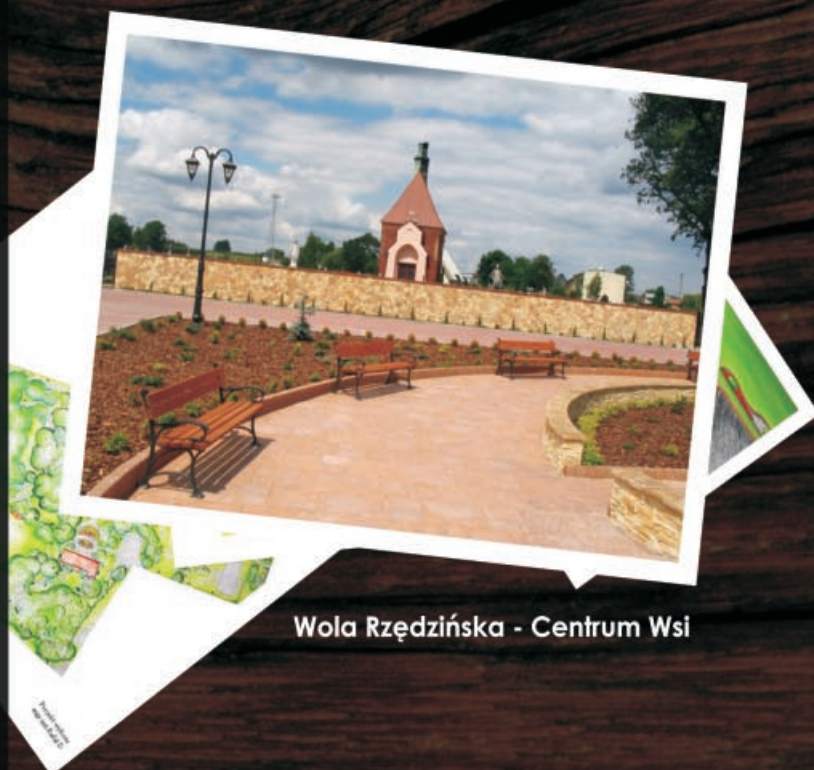
- Profesjonalne projektowanie i zakładanie ogrodów
- Szkołka krzewów ozdobnych
- Zielony serwis

FLORTAR, Tarnowiec, ul. Najdałowska 12
tel. 505-718-551

SPRAWDŹ NAS !
www.OgrodyTarnow.pl



Ryglice - Płyta Rynku



Wola Rzędzińska - Centrum Wsi

UWAGA!
Nowa siedziba szkoły
zlokalizowana będzie w Tarnowcu
przy ulicy Tarnowskiej!

CENTRUM HANDLOWE "DOM-MAX"

Tarnów, ul. Kochanowskiego 41



Podłogi

W ciągłej sprzedaży
ponad 100 wzorów.



Drzwi

Kilkaset drzwi na magazynie



Okna



NOWE KOLEKCJE I WZORY na rok **2009**

www.dommax.pl

tel. 014 62 96 100